



Sygn. akt II CNP 178/07

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)*

*SSN Marek Sychowicz*

*SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)*

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 stycznia 2008 r.  
skargi J. T.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 września 2005 r., sygn. akt V Ca (...)

wydanego w sprawie z powództwa W. B.

przeciwko J. T.

o zapłatę,

**oddala skargę.**

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2005 r. Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 13 800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2003 r., oddalił powództwo pozostałej części (7 390,25 zł) i orzekł o kosztach procesu.

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że dnia 11 kwietnia 2002 r. powód i pozwany, prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „D.(...)”, zawarli umowę o dzieło, w której pozwany zobowiązał się położyć parkiet w mieszkaniu powoda w G., z materiałów zakupionych przez przyjmującego zamówienie. Koszty materiałów i koszty pracy zostały ustalone w łącznej wysokości 13 800 zł. Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się rozpocząć prace dnia 25 kwietnia 2002 r., a zakończyć dnia 25 maja 2002 r. Przyjmujący zamówienie udzielił zamawiającemu rocznej gwarancji co do jakości dzieła.

Pozwany rozpoczął prace dnia 24 kwietnia 2002 r. Po położeniu parkietu, które trwało tydzień, a przed jego cyklinowaniem i woskowaniem, powód wykonywał w mieszkaniu inne prace wykończeniowe (kładł glazurę w kuchni i w łazience). Z powodu wykonywania tych prac, pozwany nie mógł wycyklinować i wywoskować parkietu w dniu 20 maja 2002 r.; zrobił to w innym uzgodniony przez strony terminie.

We wrześniu 2002 r. powód zauważył, że klepki parkietu zaczęły się odklejać, między klepkami powstawały szczeliny, odklejone klepki przybierały kształt łódki. Ponadto parkiet miejscami ściemniał i zmatowiał. Powód powiadomił pozwanego o wadach parkietu i wezwał go do ich usunięcia. Reklamacje zgłaszane telefonicznie i dwukrotnie pisemnie (21 listopada i 7 grudnia 2002 r.) okazały się bezskuteczne. Dnia 25 lutego 2003 r. powód, powołując się na prywatną opinię biegłego, odstąpił od umowy na skutek wad parkietu.

Opierając się na opinii biegłego sądowego, Sąd ustalił, że sam sposób położenia parkietu był prawidłowy. Stwierdzone wady są natomiast konsekwencją użycia niepełnowartościowego kleju, o obniżonych właściwościach klejących. W chwili orzekania niemożliwe było ustalenie przyczyn złej jakości kleju. Konieczna jest wymiana parkietu. Jego naprawa – ze względu na zakres uszkodzeń i wad – jest bowiem niemożliwa.

Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutu pozwanego, że niesporne wady parkietu powstały z winy powoda, który nie przestrzegał – do czasu zakonserwowania parkietu – wskazówek dotyczących wilgotności i temperatury w mieszkaniu. Opierając się na opinii biegłego dr E. P., uznał natomiast, że jedyną przyczyną powstania wad parkietu było użycie niepełnowartościowego kleju. Zdaniem Sądu wady parkietu – ze względu na ich zakres i nieusuwalny charakter – są wadami istotnymi. Powód miał zatem podstawy do skutecznego odstąpienia od umowy (art. 637 § 2 w zw. z art. 638 i art. 566 § 1 k.c.). W konsekwencji przysługuje mu zwrot spełnionego świadczenia w postaci zapłaconego wynagrodzenia za usługę (13 800 zł). Sąd nie dopatrzył się natomiast podstaw do

uwzględnienia powództwa w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania za szkodę poniesioną na skutek istnienia wad, ponieważ nie została spełniona przesłanka przewidziana w art. 566 § 1 k.c. Dochodzona szkoda nie jest bowiem następstwem okoliczności, za które pozwany ponosi odpowiedzialność. Przyjmujący zamówienie nie wiedział, że kupił klej niepełnowartościowy. Nie było też możliwe – jak wyjaśnił biegły – stwierdzenie obniżonej wartości kleju na podstawie jego wyglądu.

Wyrok zaskarżyły obie strony. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 września 2005 r. – na skutek apelacji powoda – zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji (pkt I sentencji) oddalił apelację pozwanego (pkt II sentencji) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III sentencji).

Sąd odwoławczy podzielił dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Zaaprobował także ocenę prawną tego Sądu dotyczącą skuteczności odstąpienia od umowy i jego konsekwencje prawne. Uznał natomiast – inaczej niż Sąd Rejonowy – że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą na skutek istnienia wad parkietu. Okoliczność, że nie miał zastrzeżeń do jakości kleju nie zwalnia go jako profesjonalisty od odpowiedzialności odszkodowawczej. W sytuacji, w której z powodu stwierdzonych wad parkietu konieczna jest jego wymiana, koszty z tym związane, wyliczone przez powoda na kwotę 7 390,25 zł i potwierdzone przez biegłego, obciążają pozwanego.

Od wyroku Sądu Okręgowego pozwany wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zaskarżając wyrok w części dotyczącej pkt I i III sentencji, zarzucił, że jest on niezgodny z art. 566 § 1 i art. 471 k.c. oraz z art. 382 k.p.c. i art. 233, art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i wniósł o stwierdzenie jego niezgodności z prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie w dniu 6 lutego 2005 r. Źródłem tej skargi i motywów jej ustanowienia należy się doszukiwać w art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz uchwaleniu przepisów art. 417-417<sup>2</sup> i art. 421 k.c. W art. 417<sup>1</sup> § 2 k.p.c. przyjęto, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu

jego niezgodności z prawem. Jednym z takich „właściwych postępowań” jest postępowanie unormowane w części pierwszej księgi pierwszej tytule VI dziale VIII kodeksu postępowania cywilnego.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest – jak przyjmuje się w literaturze i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06; OSNC 2007, nr 2, poz. 35) – specjalnym procesowym środkiem prawnym ulokowanym wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jest ona samodzielnym, autonomicznym instrumentem badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służącym jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Podobną funkcję pełnią nadzwyczajne środki zaskarżenia – skarga kasacyjna oraz skarga o wznowienie postępowania, z tym jednak, że w tych wypadkach jest to funkcja uboczna subsydiarna, leżąca na marginesie podstawowych funkcji, jakie te skargi spełniają.

Niewątpliwie najpoważniejszym zadaniem, przed którym staje Sąd Najwyższy, jest właściwa interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem”. W piśmiennictwie podniesiono, że interpretacja tego pojęcia ma kluczowe znaczenie, ponieważ stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest ustaleniem jego bezprawności, które nie może się obejść bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wprost nieograniczoną wolność sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam akt wykładni jest z natury nacechowany subiektywizmem. Z tych powodów w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu – organu władzy publicznej w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji – jest uzasadnione sformułowanie autonomicznego, swoistego pojęcia bezprawności, korygowanego specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem.

Korekta ta nakazuje przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. – to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo wydane w wyniku

szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Należy podzielić pogląd – wyrażany w piśmiennictwie i w orzecznictwie – że mimo braku wyraźnych podstaw normatywnych, niezgodność z prawem powodująca powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim wypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Jeżeli zatem sąd nie wykracza poza obszar przyznanej mu swobody, pozostaje w zgodzie z własnym sumieniem i prawidłowo dobiera standardy orzecznicze, to działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, wydane orzeczenie można ocenić jako „obiektywnie” niezgodne z prawem (por. przytoczony wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06).

Tak rozumiane pojęcie bezprawności, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa. Należy też podnieść, że takie pojmowanie „niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego nie pozostaje w kolizji z ogólnym pojęciem bezprawności przyjmowanym na gruncie art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz art. 417 k.c. Rzecz w tym, że nie ma „jednej” bezprawności; jej postać i zakres są zmienne w odniesieniu do różnych dziedzin prawa (np. bezprawność w prawie karnym i cywilnym) oraz różnych pól i celów działalności człowieka. Nie da się ogólnej reguły odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za działanie (zaniechanie) obiektywnie niezgodne z prawem odnieść wprost do orzeczeń wydanych przez niezawisły sąd. Uznawanie za niezgodne z prawem każdego orzeczenia sądowego jako wadliwe, niesie zagrożenie dla porządku prawnego oraz stabilności obrotu prawnego, nie mówiąc o zagrożeniu swobody sądu w zakresie stosowania prawa i oceny dowodów (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00; OTK Zb. Urz. nr 8, poz. 256).

Odnosząc przedstawione rozważania do rozpoznawanej skargi, nie można podzielić stanowiska skarżącego, że zakwestionowany wyrok Sądu Okręgowego, w zakresie uwzględniającym apelację powoda, został wydany z naruszeniem wskazanych przepisów prawa, które spowodowało niezgodność tego orzeczenia z prawem w tym znaczeniu, że jest ono niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami

rozstrzygnięć, zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej.

Przede wszystkim nie podlega kontroli Sądu Najwyższego druga podstawa skargi. Naruszenie wskazanych w tej podstawie przepisów postępowania polega – zdaniem skarżącego – „na wydaniu orzeczenia na podstawie dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego przez Sąd Rejonowy, co doprowadziło do niezgodności z prawem orzeczenia”. Tymczasem zgodnie z art. 424<sup>4</sup> k.p.c. – co uszło uwagi skarżącego – podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów.

Nie ma natomiast podstaw do uznania, że naruszenie art. 566 § 1 k.c. i art. 471 k.c., którego skarżący dopatrył się w przypisaniu mu odpowiedzialności za szkodę powstałą wskutek istnienia wady parkietu, mimo że – jego zdaniem – nie zachodzą przesłanki tej odpowiedzialności (wina, szkoda), spowodowało niezgodność orzeczenia z prawem.

W świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych są – wbrew zarzutowi skarżącego – podstawy do przypisania pozwanemu także odpowiedzialności odszkodowawczej. Stwierdzone uszkodzenia i wady parkietu, które spowodowały konieczność jego wymiany, są konsekwencją użycia niepełnowartościowego kleju. Pozwany nie może skutecznie bronić się przed odpowiedzialnością wobec powoda tym, że użycie niepełnowartościowego kleju jest okoliczności zwalniającą go od odpowiedzialności. Obowiązek zastosowania właściwego kleju obciążał bowiem pozwanego jako wykonawcę zawodowo zajmującego się świadczeniem usług polegających na kładzeniu parkietu. Wykorzystując do wykonania usługi zakupiony przez siebie klej, pozwany – w razie stwierdzenia jego wady – miał natomiast odpowiednie roszczenia przeciwko sprzedawcy lub producentowi kleju.

W okolicznościach sprawy uznania zaskarżonego wyroku za niezgodny z prawem nie uzasadnia także kwestionowanie istnienia szkody poniesionej przez powoda wskutek stwierdzenia wady. Szkoda polega na różnicy między stanem mieszkania przed położeniem parkietu w sposób wadliwy a jego stanem po położeniu tego parkietu. Obecnie w mieszkaniu znajduje się podlegający usunięciu parkiet i podłoże wymagające przed ponownym położeniem parkietu odpowiedniego przygotowania. Obowiązek naprawienia tej szkody przez przywrócenie pierwotnego stanu mieszkania obciążał pozwanego. Nie dopełnił on jednak tego obowiązku. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że powstały na skutek odstąpienia od umowy obowiązek zwrotu przez

powoda uzyskanego dzieła (parkietu) ma charakter długu odbiorczego (454 § 1 k.c.). To oznacza, że pozwanego obciążał obowiązek usunięcia wadliwego dzieła z mieszkania i związane z tym koszty. W tej sytuacji – wbrew stanowisku skarżącego – były podstawy do zasądzenia odszkodowania rekompensującego wydatki konieczne – według zweryfikowanego przez biegłego wykazu czynności – do przywrócenia stanu pierwotnego mieszkania. Zasądzona przez Sąd pierwszej instancji z tytułu zwrotu świadczenia na skutek odstąpienia od umowy kwota 13 800 zł (materiał i koszt pracy) nie obejmowała tych wydatków.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.).